

3 stycznia 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(1 J 2,29-3,6)

Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, to uznajcie również, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, pochodzi od Niego. Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty. Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia, ponieważ grzech jest bezprawiem. Wiecie, że On się objawił po to, aby zgładzić grzechy, w Nim zaś nie ma grzechu. Każdy, kto trwa w Nim, nie grzeszy, żaden zaś z tych, którzy grzeszą, nie widział Go ani Go nie poznał.

(Ps 98,1.3-6)

REFREN: Ziemia ujrzała swego Zbawiciela

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo mu zgotowała Jego prawica,
i święte ramię Jego.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienia Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemio,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy.
Przy trąbach i przy dźwięku rogu,
na oczach Pana i Króla się radujcie.

(J 1,14.12)

Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. Wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi.

(J 1,29-34)

Nazajutrz Jan zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi. Jan dał takie świadectwo: Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który

mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym.

Komentarz

Już opisy narodzenia Jezusa obfitują w aluzje do przyszłej Jego męki. Starzec Symeon zapowiadał Maryi, że duszę jej przeniknie miecz, zaś król Herod usiłował zabić Nowonarodzonego. Stajnię, w której urodził się Jezus, nieraz wyobrażano sobie jako grootę podobną do Jego grobu.

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia moment, w którym Pan Jezus zamierza rozpocząć swoją publiczną działalność. I już wtedy Jan Chrzciciel proroczo przewiduje Jego śmierć dla naszego zbawienia. Zapewne Duch Święty podpowiedział mu, że nadchodzący Jezus jest tym Sługą Pańskim, którego zapowiadał prorok Izajasz. "Jak baranek na rzeź prowadzony - przypomnijmy tamto proroctwo - jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich" (Iz 53, 7).

Chrystusa, Baranka Bożego, zapowiadał zarówno ten baranek, który został złożony w zamian za Izaaka (Rdz 22, 13), jak baranek paschalny, którego krew chroniła lud Boży w noc Wyjścia (Wj 12, 3-13).

Nie zapominajmy jednak, że Baranek Boży - w przeciwieństwie do zwyczajnych baranków ofiarnych - dobrowolnie się za nas ofiarował. "Życie moje oddaję za owce. (...) Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać" (J 10, 15-18).

o. Jacek Salij